

## Realizacja inwestycji w szkolnictwie wyższym

24 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się narada poświęcona omówieniu stanu realizacji zaplanowanych na bieżący rok inwestycji w szkolnictwie wyższym, nauce i technice. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Ministerstwa Budownictwa, zainteresowanych wydziałów KC, przedstawiciele służb inwestycyjnych i jednostek oraz przedsiębiorstw wykonawczych.

W trakcie narady przedstawiono stopień zaawansowania realizacji planu inwestycyjnego na rok bieżący w szkolnictwie wyższym, nauce i technice. Na miesiąc przed końcem br. sytuacja w tym zakresie nie jest najlepsza. Zastanawiano się więc m.in. nad możliwościami maksymalnego wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków, aby przyspieszyć roboty na głównych budowach. (PAP)

# GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN  
SOBOTA  
25  
LISTOPADA  
1972

Wydanie A  
Rok XXVIII  
Nr 281 (8943)  
Cena 50 gr

## ■ Ocena realizacji zadań NPG ■ Rok 1973 — „Rokiem Nauki Polskiej“

### Posiedzenie Rady Ministrów i Prezydium Rządu

24 listopada br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Oceniono przebieg realizacji ważniejszych zadań NPG w październiku i w okresie 10 miesięcy br.

Uzyskane w tym roku wyniki wskazują, że proces przyspieszania rozwoju gospodarki jest kontynuowany. W październiku — po pewnym zwolnieniu tempa w trzecim kwartale — działalność gospodarcza charakteryzowała się ponownie wysoką dynamiką i poprawą podstawowych relacji ekonomicznych.

Rada Ministrów uznała za konieczne, aby ostatnie tygodnie roku wykorzystać maksymalnie dla pełnego wykonania całorocznych zadań oraz odpowiedniego przygotowania się do startu w nowym roku. Dlatego też należy skupić wysiłki na eliminowaniu niedociągnięć i nadrobieniu pozostałych jeszcze zaległości. Sprawa pierwszorzędnej wagi

jest zapewnienie rytmicznej pracy na przełomie roku.

Dużo uwagi poświęcono dotychczasowym artykułom rynkowym. Przyjęto zasadę, że do 15 grudnia br. producenci muszą nadrobić wszelkie zaległości w tej dziedzinie.

Następnie Rada Ministrów dokonała, w obecności i prezesa Sądu Najwyższego i prokuratora generalnego PRL,

Dokończenie na str. 2

### Niedzielne wydanie „Głosu Wielkopolskiego“ ukaze się w objętości 8 stron

Czytelnicy znajdą w nim m. in.:

- artykuł o Polakach, którzy odegrali wybitną rolę w budownictwie ZSRR,
  - kolejną wypowiedź w dyskusji „Młodzi wobec przyszłości”,
  - rozmowę z profesorem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie — Eugenią Umińską,
  - tryptyk niepokojem pisanym, czyli „Taniec wokół dygestora”,
  - felieton o paleniu papierosów w szkole.
- Ponadto w numerze m. in. znajdują się:
- sprawozdania z sobotnich imprez sportowych,
  - krzyżówka.

### NRD otrzymała status obserwatora ONZ

NRD otrzymała w piątek status stałego obserwatora w ONZ.

Sekretarz generalny ONZ w odpowiedzi na list rządu NRD w tej sprawie oświadczył, że z zadowoleniem powziął decyzję o przyznaniu rządowi NRD prawa do posiadania misji stałego obserwatora przy ONZ.

Kurt Waldheim poinformował również, iż przyjął do wiadomości nominację Horsta Grunerta na stanowisko szefa misji stałego obserwatora NRD przy ONZ. (PAP)

kanie odbędzie się w gmachu przedstawicielstwa radzieckiego w Genewie w przyszły wtorek.

### Spotkanie Schumann-Kissinger

W piątek po południu w Paryżu odbyło się półgodzinne spotkanie francuskiego ministra spraw zagranicznych Maurice'a Schumanna z doradcą prezydenta USA, Henry Kissingerem. Po tym spotkaniu nie przekazano dziennikarzom żadnej informacji.

### Nowa prowokacja Izraela

W piątek rano wojska izraelskie — przetransportowane przy pomocy helikopterów — zaatakowały jeden z obozów uchodźców palestyńskich w południowym Libanie. Według pierwszych doniesień co najmniej jedna osoba została zabita a 4 ranne.

### Delegacja Jemenu w Moskwie

Partyjno-rządowa delegacja Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu (południowego), której przewodniczył szef państwa Salam Ali Rubal, powróciła w piątek z Leningradu do Moskwy. Delegacja przebywa z oficjalną wizytą w ZSRR od 21 listopada.

### Zapowiedź C. Ahlersa

Rzecznik prasowy rządu NRF, Conrad Ahlers oświadczył w Bonn, że układ o podstawach stosun-

## Międzynarodowe Konkursy im. F. Wieniawskiego

## Ostatnie akordy finałowych przesłuchań

Dzisiaj w auli UAM zabrzmiały ostatnie akordy finałowych przesłuchań VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu. Tymczasem wczoraj zegnaliśmy już ostatnią dwójkę występujących w finałach wirtuozów polskich: Barbarę Górzyńską i Tadeusza Gadzinę.

Wykonali oni Koncert nr 1 op. 35 K. Szymanowskiego oraz allegro non troppo z Koncertu D-dur op. 77 J. Brahmsa — T. Gadzina i allegro ma non troppo z Koncertu D-dur op. 61 L.v. Beethovena — B. Górzyńska. Orkiestra Filharmonii dyrygował Renard Czajkowski.

19-letnia skrzypaczka B. Górzyńska jest najmłodszą w polskiej ekipie. Studiuje na I roku Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi, w klasie doc. Zenona Pioszaja. Ma w swoim dorobku szereg koncertów w kraju.

T. Gadzina ma 26 lat. Jest asystentem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w War-

szawie, doskonaląc swój talent pod kierunkiem doc. Zenona Bąkowskiego. Jest laureatem m.in. Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Paganiniego w Genui.

Wszystkich miłośników muzyki skrzypcowej frapuje zapewne, co przeżywają młodzi wirtuozi, stając do tak trudnej próby, jaką jest występ przed pełną publicznością aulą i przed Jury. Edward Zienkowski, zapytany o to na chwilę przed swym popisem, zapewnił: „Jestem spokojny, spokojniejszy aniżeli przed pierwszym koncertem”. Zaś Stefan Stańkowski, też przed występem, stwierdził: „Czuję ogromną odpowiedzialność”.

Jeszcze jedna rzecz na plus organizatorom: wczoraj w kilku sklepach Poznania ukazały się już w sprzedaży dwie płyty z nagrańmi I i II etapu Konkursu im. Wieniawskiego. Nagrano utwory m.in. Wieniawskiego, Paganiniego, Szymanowskiego w wykonaniu m.in. G. Arutunian, M. Oguri, S. Czeremka, S. Stańkowskiego, T. Grindienko.

Ponadto wczoraj w Sali Kominkowej Pałacu Kultury w Poznaniu odbyła się konferencja prasowa, podczas której poinformowano o dokonaniach i przedsięwzięciach Państwowego Wydawnictwa Muzycznego w Warszawie.

Pośród wielu zadań wydawniczych z zakresu muzyki dawnej czy współczesnej, zarówno polskiej jak i światowej, czy też z zakresu literatury pedagogicznej dla szkół muzycznych, trwa praca nad edycją dzieł wszystkich Szopena, Wieniawskiego, Moniuszki i Szymanowskiego. Szkoda, że z okazji Konkursu im. Wieniawskiego nie przygotowano wydania dzieł tego kompozytora.

Finałowe popisy, bliskie już ogłoszenie werdyktu Jury Konkursu, jak i koncert laureatów — ściągają do Poznania coraz więcej gości. Niedawno przyjechał np. dyrektor Teatru Wielkiego w Warszawie Zdzisław Siliński — organizator pierwszych powojennych konkursów im. Wieniawskiego w Poznaniu.

Prócz Konkursu na gości czekają w Poznaniu liczne inne atrakcje. I tak np. wczoraj w Sali Czerwonej Pałacu Działających odbył się recital fortepianowy Piotra Palecznego. (mb)

## Referendum na temat Irlandii Północnej

Izba Gmin zaaprobowwała projekt ustawy rządowej o przeprowadzeniu referendum w sprawie przyszłości Irlandii Północnej. Jak wiadomo, brytyjski minister d.s. Ulsteru William Whitelaw zapowiedział w Izbie Gmin, że referendum to odbędzie się na początku przyszłego roku.

Rząd brytyjski liczy, że droga referendum zdola umocnić podział Irlandii. Dyskryminowana ludność katolicka Ulsteru stanowi bowiem tylko 40 proc. mieszkańców prowincji, i w tej sytuacji wynik referendum jest już prawie z góry przesądzony. (PAP)

## Nowości z „Fako“



Fabryka Koronek „Fako“ w Łodzi, oddana do eksploatacji dwa lata temu, specjalizuje się w produkcji koronek typu odzieżowego i pasmanteryjnego. Nowością w asortymencie fabryki jest tkanina o nazwie markizeta oraz koronki dekoracyjne wytwarzane z teflonu, które mogą być użyte jako firanki. Odbiorcą 20 proc. produkcji „Fako“ jest przemysł odzieżowy i dziewiarski. Poważną część produkcji trafia na półki sklepowe w kraju. Koronki ze znakiem „Fako“ sprzedajemy również za granicę do ZSRR, Francji, Kanady i Szwajcarii. Do banku „20 miliardów“ łódzka fabryka wniosła sumę ponad 170 milionów złotych.

Na zdjęciu: Maria Kopka obsługuje maszynę tkacką, wytwarzającą koronkę dekoracyjną.

CAF — fot. Zbraniecki

### Pracowity dzień w Helsinkach

## W przyszłym tygodniu nastąpi rozpoczęcie właściwej dyskusji

Piątek był dla uczestników wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy bardzo pracowitym dniem. Odbyły się bowiem dwie sesje robocze — poranna i popołudniowa.

Nie ogłoszono żadnych oficjalnych komunikatów, zgodnie z decyzją o nieujawnianiu przebiegu dyskusji. Wiadomo jednak, że mówilo się nadal o problemach organizacyjnych i proceduralnych.

Jest rzeczą oczywistą, że przy tak szerokim spotkaniu z udziałem aż 34 państw uregulowanie tych spraw wymaga pewnego czasu.

Większość delegacji, w tym również delegacja polska, pragnie jak najszybciej uporządkować i przejść do debaty merytorycznej. Dlatego też w piątek po południu zebrano się na dodatkowej sesji roboczej, w czasie której — według informacji krążących w ośrodku prasowym — przewodniczący obrad, Richard Toettermann, przedstawił listę spraw już uzgodnionych, by w ten sposób można było

jak najszybciej uregulować wszystkie pozostałe. Uważa się, że zarówno w trakcie ro-

Dokończenie na str. 2

PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM  
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP  
INF-WY-TELEFONEM-PAP  
TELEFONEM-PAP  
PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP  
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP

### Rozwój energetyki jądrowej

Wczoraj rozpoczęła się w Toruniu 2-dniowa krajowa konferencja naukowo-techniczna, poświęcona problemom rozwoju energetyki jądrowej w Polsce. Uwaga uczestników obrad koncentruje się głównie na znaczeniu elektrowni jądrowych dla gospodarki kraju oraz na formach kształcenia kadr fachowych dla tego rodzaju elektrowni.

### Problemy polityki społecznej

W Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR rozpoczęła się 24 bm. 2-dniowa konferencja naukowa, poświęcona problemom polityki społecznej. Biorze w niej udział ponad 100 naukowców, m.in. grupa socjologów z kilkunastu wielkich zakładów przemysłowych w kraju oraz tereniach aktyw partyjny.

### Wizyta cyprijska w Polsce

W dniach 17-23 bm. na zaproszenie KC PZPR, przebywała w Polsce delegacja KC Postępowej

Partii Ludu Pracującego Cypru. Delegacja przeprowadziła rozmowę z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Kazimierzem Barcikowskim oraz członkiem Sekretariatu KC, kierownikiem Wydziału Zagraniczne go KC PZPR Ryszardem Frelkiem.

### Symposium polsko-rumuńskie

W Bukareszcie odbyło się symposium polsko-rumuńskie w sprawie ochrony roślin, w którym uczestniczyło ponad 150 specjalistów — naukowców i praktyków — z tej dziedziny, a także handlowcy.

### Apel Światowej Rady Pokoju

Światowa Rada Pokoju wezwala międzynarodowe i krajowe organizacje obrońców pokoju do przeprowadzenia w okresie od 13 do 20 grudnia br. międzynarodowego tygodnia walki o wypuszczenie na wolność wszystkich więźniów politycznych trzymanych przez władze sągłoskie.

### Rokowania rozbrojeniowe

Drugie genewskie posiedzenie negocjatorów ZSRR i USA, prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych, trwało 95 minut. Nie ogłoszono żadnego komunikatu. Następne spotkanie odbędzie się w przyszły wtorek.

## ROGODA

Jak podaje PIHM w dniu 25 bm. Polska będzie się znajdować na skraju klina wysokiego ciśnienia. Zachmurzenie duże z wiekami przelotnymi, miejscami — głównie na wschodzie i południu opady deszczu ze śniegiem i śniegu. Temperatura maksymalna od plus 1 st. na północnym wschodzie do plus 4 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

# Posiedzenie Rady Ministrów i Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

wnikliwej oceny realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie zabezpieczenia dyscypliny, ładu i porządku w kraju.

W ostatnim okresie podjęto szereg różnorodnych przedsięwzięć mających na celu dalszą poprawę sytuacji w tej dziedzinie. M. in. skontrolowano blisko 35 tysięcy obiektów gospodarczych, przy czym w kilku tysiącach stwierdzono szereg różnych zaniedbań.

W kolejnym punkcie obrad Rada Ministrów rozpatrzyła i zaakceptowała projekty czterech ustaw, a mianowicie:

- o ewidencji ludności,
- o zmianie ustawy o prawie bankowym,
- o podatku obrotowym,
- o podatku dochodowym.

Projekt ustawy o ewidencji ludności wprowadza szereg istotnych zmian. Zameldowanie, w myśl nowych przepisów, ma być jedynie stwierdzeniem faktycznego miejsca pobytu osoby i nie będzie podstawą do żadnych uprawnień, szczególnie w dziedzinie prawa lokalowego. Projekt przewiduje uproszczenia w dopełnianiu obowiązku meldunkowego, a przede wszystkim zwolnienie obywateli od niektórych dotychczasowych czynności (np. zgłoszenie urodzenia, zmiany stanu cywilnego, zgonu), przenosząc je na urzędy.

Tego samego dnia odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Rozpatrzone z udziałem przedstawieli Polskiej Akademii Nauk projekt uchwały proklamującej rok 1973 „Rokiem Nauki Polskiej”.

## Samowola władz brytyjskich

## Przez 10 dni statek radziecki nie mógł opuścić Hongkongu

Brytyjskie władze imigracyjne zatrzymały w Hongkongu, od 14 do 23 listopada, parowiec radziecki „Kawalerowo”, naruszając tym brutalnie elementarne reguły żegludgi międzynarodowej i działając w celach jawnie prowokacyjnych.

Kapitan statku „Kawalerowo” — S. Masłow — złożył 23 listopada, w przeddzień wypłynięcia statku z Hongkongu, na stopujące oświadczenie dla prasy:

— Na krótko przed wyznaczonym na 14 listopada terminem opuszczenia przez statek „Kawalerowo” portu w Hongkongu władze nakazały mi przyjąć na pokład, rzekomo w celu „repatriacji” do Związku Radzieckiego mieszkańców Hongkongu, Huo Hang-janga. Oświadczone mi przy tym, że je-

Kulminacyjnym punktem obchodów będzie II Kongres Nauki Polskiej, który uchwali kompleksowy program rozwoju nauki w naszym kraju. Innymi ważnymi wydarzeniami będą: obchody 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika, 200 rocznicy powstania Komisji Edukacji Narodowej oraz 100 rocznicy utworzenia Akademii Umiejętności.

Z kolei rozpatrzono zmiany w systemie premiowania pracowników umysłowych, zatrudnionych w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych oraz w grupujących je zjednoczeniach. Podjęto decyzję o podporządkowaniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy ministrowi pracy, płac i spraw socjalnych. (PAP)

## W przyszłym tygodniu nastąpi rozpoczęcie właściwej dyskusji

Dokończenie ze str. 1

bocznych obrad piątkowych, jak i w czasie intensywnych konsultacji kulańskich, osiągnięto istotne postępy. Jednym z takich ważnych punktów, co do którego podobno osiągnięto już porozumienie, jest przyjęcie tzw. zasady consensus, co znaczy, że przy podejmowaniu uchwał będzie się dążyć do tego, by mogły one zostać zaakceptowane przez wszystkich. Dzięki temu każde państwo, wielkie czy małe, będzie miało zapewnioną równą pozycję i równy wpływ na zapadające decyzje.

## Spotkanie w siedzibie Rady Ministrów

## Nagrody i dyplomy dla laureatów Turnieju Młodych Mistrzów Techniki

W siedzibie CRZZ w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagród, wyróżnień i dyplomów dla zwycięzców — organizowanego już po raz 5 przez ZMS, NOT i CRZZ — Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. W uroczystości wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek.

Ogólny bilans turnieju przedstawił przewodniczący ZG ZMS — Bogdan Waliński. Przypomniał on, że w V konkursie wzięło udział blisko 20 tys. młodych robotników, techników, inżynierów, uczniów i studentów z całego kraju. Zgłosili oni ponad 21,5 tys. projektów racjonalizatorskich. Wprowadzenie ich do produkcji może przynieść naszej gospodarce oszczędności docho-

dzące do ponad 600 mln zł. Ponad 30 proc. uczestników turnieju stanowią debiutanci, którzy w ten sposób weszli na stałe do grona racjonalizatorów i wynalazców.

Pierwszą nagrodę otrzymali młodzi wynalazcy z Wrocławskich Zakładów Elektronicznych „ELWRO”: Adam Kawałek, Józef Maciejewski i Mieczysław Śliwiński, którzy najwyższe laury otrzymali za pracę pt. „Elektronika dziurkarki taśmy papierowej d-102 na elementach stosowanych w elektronicznej maszynie cyfrowej Odra 1204”.

W edycji turnieju dla młodzieży studenckiej i młodych pracowników nauki pierwsze miejsce zajęli: Stanisław Minta i Ryszard Sobkowiak z Instytutu Automatyki Politechniki Poznańskiej.

Po raz pierwszy wręczono nagrody dla najlepszych wynalazców wśród uczniów. Otrzymał je: Andrzej Kaszuba z Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Gdyni za pracę pt. „zapalnik elektryczny” oraz

## Poznańskie dni przeciwgruźlicze

Wczoraj na konferencji prasowej zorganizowanej przez Miejski Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, poinformowano dziennikarzy o głównych kierunkach działalności na rok przyszły.

Przeciwgruźlica służba zdrowia w Poznaniu może poszczycić się poważnymi osiągnięciami. Gdy w roku 1965 liczba chorych chorób wynosiła w Poznaniu 563, to w roku 1972 zmniejszyła się do 149. Obecnie po 18 miesiącach leczenia 95 procent nowo odkrytych przypadków uzyskuje trwałe odprątowanie z perspektywą całkowitego wyleczenia. W Poznaniu zorganizowano sieć punktów leczenia kontrolowanego. W 95 procentach mieszkańcy Poznania przebadani są radio-fotograficznie. Wskaźnik ten byłby jeszcze wyższy gdyby nie lekceważenie społecznego obowiązku przez pewną część mieszkańców. Najważniejsze zadania, które na rok bieżący stawia sobie służba zdrowia to uczulenie na inne choroby układu oddechowego.

Miejski Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą prowadzi ożywioną działalność propagandową przez cały rok. Ukoronowaniem tej działalności są obchody Dni Przeciwgruźliczych. W tym roku odbędą się w Poznaniu kilka imprez, odczytów, wystaw w szkołach i zakładach pracy. Przygotowuje się również pogadanki radiowe. (JK)

## Srebrna 50-złotówka

Kolekcja monet polskich wzbogaci się wkrótce o nową srebrną 50-złotówkę. Na awersie monety widnieć będzie godło państwowe — orzeł, napis: Polska Rzeczpospolita Ludowa, określenie wartości — 50 zł oraz rok: 1972. Na rewersie — profil głowy Chopina, okólny napisem: „Fryderyk Chopin 1810-1849”. Średnica monety — 30 mm.

Zarządzenie ministra finansów w tej sprawie ukazało się w Monitorze Polskim nr 51 z dnia 18 listopada 1972 r.

Moneta wejdzie w obieg w formie premii dla uczestników państwowego konkursu oszczędności PKO, którzy na swych książkach oszczędnościowych utrzymają zadeklarowany wkład (300 zł lub wielokrotność tej kwoty) przez okres 4 miesięcy.

Srebrna 50-złotówka losowana będzie w oddziałach wojewódzkich PKO 6 marca 1973 r. Do losowania przeznaczono ok. 7 tys. takich monet. (PAP)

## Nie maleje intensywność walk w Wietnamie

Na całym obszarze Wietnamu Południowego — od delty Mekongu aż do Quang Tri — ludowe wyzwolenie siły zbrojne prowadzą aktywne działania bojowe.

Szczególnie zacięte walki wywiązały się w czwartek w odległości 200 km na południe wy zachód od Sajgonu. Żołnierze sajgońscy usiłowali tam przekroczyć do rejonu zajętego przez patriotów. Atakujących odparto, a na placu boju pozostawiono wielu zabitych.

Po jednodniowym, względnym spadku nateżenia działań bojowych w strefie Quang Tri, w piątek wznowiły się tam znowu walki wokół ruin stolicy tej prowincji i wzdłuż rzeki Cua Viet. Artyleria sił wyzwolenia niekała w tym dniu pozycje wojsk sajgońskich nieprzerwanym ogniem artyleryjskim.

Bombowce strategiczne B-52, którymi prawie wyłącznie posługują się ostatnio A-

merikanie w akcjach terrorystycznych przeciwko ludności DRW — kontynuują naloty na południowe rejony tego kraju oraz tereny w Wietnamie Południowym, wyzwolone przez patriotów.

Rzecznik delegacji północnowietnamskiej na konferencję w Paryżu, Nguyen Thanh Le, złożył w piątek oświadczenie, w którym potępił Stany Zjednoczone za intensyfikację nalotów na Wietnam. Rzecznik przypomniał, że 21 bm. w czasie kiedy toczyły się negocjacje między USA i DRW, amerykańskie samoloty „B-52” dokonały rekordowej liczby — 15 nalotów na Wietnam Północny. (PAP)

## KRONIKA DNIA

### Konferencja lekarzy

Wczoraj, w Instytucie Pediatry Akademii Medycznej w Poznaniu — rozpoczęła się dwudniowa I Konferencja Naukowa pt. „Ter moregulacja wieku dziecięcego”. Organizatorami Konferencji są: Polskie Towarzystwo Pediatryczne, Polskie Towarzystwo Endokrynologiczne oraz Komisja Fizjologii Pracy Polskiej Akademii Nauk. W obradach udział biorą liczni specjaliści z różnych dyscyplin medycznych, zajmujący się zagadnieniem poznawania złożonych procesów regulacji cieplnej ustroju. Konferencja pierwsza tego rodzaju ma na celu konfrontację wyników badań doświadczalnych z obserwacjami klinicznymi. (bg)

### „Stefan Batory” popłynął do Kanady

24 bm. „Stefan Batory” wypłynął z Portu Gdynińskiego w kolej na podróż liniową przez Atlantyk do Kanady. Tym razem, z powodu zamrażnięcia Zatoki św. Wawrzynca, portem docelowym będzie nie Montreal, lecz Quebec.

Statek zabrał z Gdyni 250 pasażerów, a dalszych 100 przyjeżdżających zostanie na pokład w Londynie. „Stefan Batory” wróci do kraju 18 grudnia br., a w 4 dni później popłyną do Nowego Jorku. (PAP)

## Inicjatywa krajów socjalistycznych na forum Organizacji NZ

Dziewięć krajów socjalistycznych — Białoruska SRR, Bułgaria, Czechosłowacja, Kuba, Mongolia, Polska, Ukraina SRR, ZSRR, Węgry — wystąpiło z ważną inicjatywą i wniosło na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ projekt „oświadczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych o współdziałaniu w rozwoju równoprawnej współpracy w dziedzinie gospodarczej, handlowej i naukowo-technicznej”.

Zgodnie z tym projektem państwa — członkowie ONZ — uroczyście zobowiązują się, że w swych stosunkach zmierzających do wszechstronnej współpracy opierać się będą na założeniu że międzynarodowa współpraca w dziedzinie gospodarczej, handlowej, naukowo-technicznej i w innych, powinna odpowiadać pragnieniom i interesom wszystkich narodów. Głównymi zadaniami takiej współpracy państw powinny być: poprawa warunków życia narodów, zapewnienie pełnego zatrudnienia, osiągnięcie postępu społecznego, umocnienie gospodarczej niezależności i utrwalenie suwerenności narodowej w dziedzinie dysponowania bogactwami naturalnymi.

Występując w imieniu autorów tego dokumentu, przedstawiciel Związku Radzieckiego J. Makiejew podkreślił, że zaakceptowanie projektu oświadczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych przyczyniłoby się do utworzenia trwałych podstaw gospodarczych

i prawnych dla wprowadzenia w życie zasad pokojowego współistnienia, byłoby skuteczną gwarancją nieingerencji w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw i wzajemności w zakresie korzyści i zobowiązań. (PAP)

## „Syreny” i „Fiaty 125p” tylko za gotówkę

Lakonicznym komunikatem z 7 listopada br. Departament Artykułów Przemysłowych Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług skreślił z listy towarów sprzedawanych na raty samochody „Syreny 105” oraz „Polski Fiat 125p”. O decyzji tej nie powiadomiono jednak zainteresowanych: tych wszystkich potencjalnych nabywców wyżej wymienionych samochodów, którzy dopiero mieli zamiar uiścić pierwszą część przedpłaty na konto PKO.

Zrozumiałe jest, że w sytuacji, kiedy popyt jest większy niż podaż, gdy fabryki nie są w stanie zaspokoić bieżących potrzeb — może zmieniać się system sprzedaży, mogą być wprowadzane finansowe ograniczenia. Ale dlaczego o decyzji nie powiadomiono klientów? Stare nawyki są wciąż mocno zakorzenione wśród niektórych handlowców i w PKO. Dowiedzieliśmy się w „Motocykle” i „Behemot-Polmo”, że klienci, którzy do 9 listopada uiszcili przedpłatę na „Syreny 105” i „Fiaty 125p” — otrzymają te wozy na dotychczasowych zasadach. Bada więc mogli skorzystać z kredytu w Powszechnej Kasie Oszczędności.

Wpłaty z dnia 10 listopada i dni następnych traktowane będą już tylko jako zaliczki, a klienci — pragnący nabyć te samochody — przed odebraniem wozu muszą dopłacić różnicę do pełnej ceny.

Na raty nadal sprzedawane są samochody „Warszawie” i „Moskwie”. Na inne wozy przyjmuje się wpłaty już tylko w pełnej wysokości z tym, iż np. termin odbioru „Syreny 105” wznacza się na drugie półrocze 1973 roku. („Życie Warszawy”)

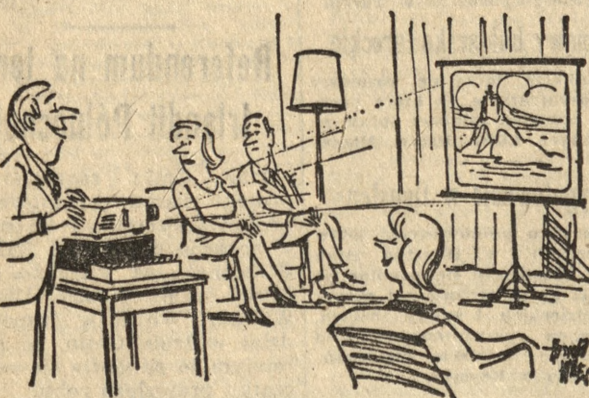
## Telefony DOKONOSZA

Smiertelnemu zacczadzeniu dwutlenkiem węgla uległa mieszkanka Swarzędza 20-letnia Elżbieta S. Jej męża Lecha zdołano odratować. Przebywa w szpitalu im. Raszei. Jak stwierdzono, przyczyną wypadku był kaflowy piec w kuchni. Śledztwo w toku.

W Stuncy, przechodząca przez jezdnię 80-letnia Maria K. została potrącona przez samochód marki „Syrena”. Po przewiezieniu do szpitala zmarła.

Z nieustalonych przyczyn w Mierzwinie pow. Koło wybuchł groźny pożar. W zabudowaniach gospodarstwa indywidualnego zapaliła się stodoła a od niej okoliczność. Mimo natychmiastowej akcji oba budynki spłonęły. Straty szacuje się na około 80 tys. zł. (za)

## HUMOR I SATYRA



— A teraz, gdy już obejrzelismy zdjęcia z waszego urlopu, opowiedzcie co ciekawego straciliśmy w tym czasie w programie telewizyjnym.

## Realizacja „Potopu”

Tem realizowanych przez Jerzego Hoffmana i Jerzego Wójcika kolejnych scen z „Potopu” są komnaty wawelskie. Powstała tu scena zaprzysiężenia Kmicica przez Bogusława Radziwiłła w Kiełdanach i spotkania z Wołodyjowskim.

Na zdjęciu: powitanie Kmicica Daniel Olbrychski) z Wołodyjowskim (Tadeusz Łomnicki). Fot. — CAF



# Awans przemysłu spożywczego

Za ladą sklepową stajemy codziennie i aczkolwiek mówimy, że nie samym chlebem człowiek żyje, to przecież chcielibyśmy, aby ten przystojny chleb był smaczny i by go nie brakowało. A tak się przez długi czas składało, że mieliśmy często poważne powody psiożyć na nie najlepszą jakość i mały wybór artykułów spożywczych. Ta sytuacja zmienia się w sposób dostrzegalny dla każdego. Wymowne jest takie porównanie: w okresie 25 lat wydatki na inwestycje w przemyśle spożywczym wyniosły 51 mld złotych, natomiast nakłady na inwestycje w bieżącej pięcioletniej produkcji wartość produkcji ma wzrosnąć o 24-27 proc.

Niektóre efekty tych dużych dotacji dla przemysłu spożywczego widoczne są już obecnie. Coraz więcej znajdujemy w sklepach towarów nie tylko o pakowanych i odpowiednio porcjowanych. Zwiększa się też asortyment niektórych artykułów spożywczych. Usiłujemy likwidować zacofanie techniczne i technologiczne w produkcji, unowocześniać i wyposażać zakłady w nowe maszyny agregaty.

Największe nakłady inwestycyjne zostaną w tej pięcioletniej produkcji poczynione na rozwój przemysłu mięsnego, drobiarskiego oraz chłodniczego. Wzmianka pokazuje sumy wydane zostaną na zakup i produkcję nowoczesnych maszyn do wyrobu atrakcyjnych, delikatnych artykułów. Chodzi tu głównie o maszyny do produkcji koncentratów spożywczych

pieczywa cukierniczego, wyrobów czekoladowych, do produkcji mrożonek i wyrobów mięsnych w warunkach pełnej higieny oraz licznych urządzeń do porcjowania i pakowania drobiu oraz wędlin. Średnio będziemy importować rocznie maszyny i urządzenia wartości 7 mld złotych dewizowych.

Znacznie rozwinięte są też produkcja maszyn i aparatów wytwarzanych przez specjalistyczne przedsiębiorstwa. Nastąpić tu ma porozumienie w zakresie specjalizacji w ramach krajów RWPG. Polska zainteresowana jest w rozwijaniu specjalizacji maszyn dla przemysłu mięsnego, cukrowniczego, drożdżowego i krochmalniczego oraz maszyn rozlewczyc i pakujących. Bułgaria np. chce zająć się produkcją maszyn dla przemysłu konserwowego, tytoniowego i winiarskiego; Czechosłowacja chciałaby wytwarzać maszyny pakujące, rozlewnicze oraz dla piekarnictwa i cukrownictwa.

Trzeba tu wspomnieć o dużej roli Wielkopolski w produkcji maszyn dla przemysłu spożywczego. Ponad 2/3 zakładów „Spomazsu” rozlokowanych jest przecież właśnie w naszym regionie.

Pośród 15 zakładów „Spomazsu” najwyższy w kraju poziom produkcji reprezentuje zakład w Pleszewie, wytwarzający aparaty wyparne dla przemysłu owocowo-warzywniczego, czekoladowego. Z kolei fabryka we Wronkach jest producentem ciężkich maszyn dla cukrownictwa, krochmalnictwa i drożdżownictwa. Zakład „Spomasz” w Gnieźnie wytwarza wysokiej jakości wirówki do mleka, które dorównują słynnym aparatom szwedzkim. Duże postępy uczyniła fabryka w Poznaniu, wytwarzająca

maszyny rozlewczyc do piwa mleka, wód gazowanych itd.

Wielkopolski przemysł spożywczy zatrudnia największą liczbę pracowników spośród wszystkich województw. Jeśli na przykład w Warszawie w przemyśle tym pracuje około 8000 osób, to w Poznaniu ponad 13000. W województwie zaś — w 280 zakładach zatrudnionych jest około 42000 pracowników.

W tej pięcioletniej na rozwój wielkopolskiego przemysłu rolnospożywczego przeznaczona jest suma 4,9 mld zł (w ubiegłej pięcioletniej 3,2 mld zł). Jakże branża rozwijać się będzie najbardziej? Przede wszystkim — niedoinwestowany przemysł mięsny, na którego rozwój nakłady wzrastają trzykrotnie w stosunku do ubiegłej pięcioletniej. Dużo zyskają też przemysły mleczarski i koncentratów spożywczych. Z najważniejszych inwestycji należałoby wymienić budowę kombinatu mięsnego w Kole i modernizację zakładów mięsnych w Kaliszu, Ostrowie, Grodzisku, Pile i Poznaniu.

W przemyśle jajczarsko-drobiarskim zakłada się budowę nowego kombinatu koło Poznania. W samym Poznaniu powstanie kombinat piwowski. Rozbudowane zostaną też Piwnice Win Importowanych. Przemysł ziemniaczany uzyska nowe dekstryniarnie w Luboniu i Stawie. Rozbudowane zostaną zakłady „Spomasz” w Gnieźnie i Gostyniu.

Postawiliśmy na nowoczesność i wielką produkcję w przemyśle spożywczym. I tak powinno być, bo przyszłość przemysłu dostarczającego żywność, to nowoczesne, duże zakłady produkujące artykuły spożywcze metodami przemysłowymi.

MAREK PRZYBYLSKI

Na wygląd miasta i jego estetykę składa się wiele elementów. Jednym z nich, bodaj przeważającym, jest architektura poszczególnych budynków. Jeden budynek o najbardziej nawet nowoczesnych kształtach i kolorystyce traci, jeśli wkomponowano go w brzydką zabudowę. Dopiero zespół obiektów — uwydatnia nowoczesną architekturę.

W Poznaniu, w okresie powojennym powstało kilka osiedli mieszkaniowych. Budowane wcześniej, przed wieloletnią wojną, mają wspólnego z nowoczesnością, choć nie brak wśród nich ciekawych rozwiązań zewnętrznych. Najbardziej chyba udanym tworem myśli projektantów jest już osiedle na Winogradach. Jego twórcą udało się uniknąć tu monotonię, co przy stosowaniu wielkich płyt nie jest wcale łatwe. Na Winogradach zachowano także należyte proporcje między wysokimi budynkami, a tradycyjnymi, 5-kondygnacyjnymi. Wszystko to odpowiednio rozmięszczone, co również należy zaliczyć do zalet osiedla. Ładną kompozycję budynków podkreśla jeszcze miejsce postawione na zieleni i tzw. małą architekturę.

Mniej udane pod względem architektonicznym jest osiedle im. K. Świerczewskiego. Cechuje je bowiem zbyt wielka jednostajność: z nielicznymi wyjątkami. Jeden dom podobny jest do drugiego. Bardziej urozmaicone jest powstające na prawym brzegu Warty osiedle Rataje. Ale i ono w szere-

gu fragmentów charakteryzuje się monotonią, zwłaszcza, że zbyt wiele tu symetrii w układzie domów. W najbliższych latach mają być na Ratajach budowane 16-kondygnacyjne domy. Może one ubarwią to osiedle.

W Poznaniu zaprojektowano budowę dalszych osiedli. Jedno z nich ma powstać na Raszynie Zachodniej. Będzie ono częściowo wkomponowane w istniejącą tu zabudowę. Dokumenty

Zanim ruszy fabryka domów

## Osiedle ładne i nowoczesne

mentacja znajduje się w opracowaniu i dlatego trudno jeszcze przedstawić jego szczegóły. Jednak z makiety, którą przygotowali projektanci wynika, że dzięki nowej zabudowie region ten powinien zyskać na wyglądzie. Pod warunkiem, że stawiane tu budynki będą różnorodne.

A sprawa jest nieco skomplikowana. Osiedle Raszyna Zachodniego budowane będzie z elementów, produkowanych przez pierwszą poznańską fabrykę domów. Te same elementy posłużą nieco później do budowy kolejnych osiedli, zaprojektowanych w Piątkowie i Naradowicach. Oczywiście na tych

trzech zespołach mieszkalnych nie skończy się działalność fabryki.

Fabryka w Suchym Lesie wytwarzać będzie wielkie płyty, z których w mniejszej liczbie powstawać będą domy 5-kondygnacyjne, w większości zaś 11-kondygnacyjne wieżowce. Czy to zagwarantuje zmianę w zakresie architektury wyglądu przyszłych nowych

osiedli? Zapewne nie, jeśli do produkcji nie wprowadzi się wielkich płyt, umożliwiających uwzględnienie przy budowie takich elementów, jak loggie, balkony, wnęki itp. Poruszamy ten problem ze względu właśnie na obawy przed monotonią osiedli, tym bardziej, że w fabryce ruszy pierwsza produkcja, upłynęła jeszcze 2 lata. Jest więc czas, aby teraz, kiedy trwają przygotowania placu pod budowę fabryki, zapobiec zbyt wielkiej powtarzalności takich samych domów. Trzeba już teraz zapewnić urządzenia, które pozwolą na stosowanie różnej wielkości budynków, urozmaicenie architektury i ciekawą kolorystykę. Można przecież zawczasu przystosować fabrykę do większej różno-

## NASZE ROZMOWY

# Kierunek: przyspieszenie

Trwają zebrania sprawozdawczo-wyborcze w poszczególnych organizacjach partyjnych. Na Politechnice Poznańskiej w wyniku takiego zebrania funkcję sekretarza Komitetu Uczelnianego PZPR powierzono doc. dr. inż. Jerzemu Czarneckiemu, dyrektorowi Instytutu Technologii Budowy Maszyn. Na uczelni pracuje on ponad 20 lat, jako inżynier-mechanik zajmował się początkowo problemami wytrzymałości materiałów, a ostatnio pasjonuje go praca w laboratorium tworzyw sztucznych.

— Jakież zadania stoją obecnie przed tego typu uczelnią, jak Politechnika?

— Rewolucja naukowo-techniczna, o której coraz więcej i częściej się mówi, to nie odległa perspektywa lat przyszłych. Jej nacisk odczuwa przemysł już dzisiaj. Dla nauki oznacza to konieczność zaangażowania w tematykę przyszłościową, która leży u podstaw rewolucyjnych zmian. Sprawy te były niejednokrotnie przedmiotem dyskusji zebrania partyjnych naszej uczelni. Jednym z nowych kierunków na Politechnice będzie cybernetyka stosowana, której zadaniem jest programowanie zmian poziomu technicznego, realizowanego w każdym pokoleniu maszyn i urządzeń, a efektem jej zastosowania rosnąca automatyzacja procesów produkcyjnych i w rezultacie wzrost dynamiki produkcji. Coraz powszechniejszym narzędziem staną się złożone urządzenia cybernetyczne, o bardzo dużej szybkości działania, które nie tylko będą dokonywały potrzebnych obliczeń, ale również wybierały wariant najlepszy, na przykład optymalnej konstrukcji lub procesu technologicznego. Cybernetyka jako pewien generalny system logiczny tworzy z nauki i techniki nierozdzielalną całość. Drugim kierunkiem, który będzie dynamicznie się rozwijał, jest problematyka materiałów konstrukcyjnych. Stale rośnie głód surowców przemysłowych, wiele rozwiązań technicznych wymaga zastosowania materiałów o specjalnych właściwościach. Zadaniem inżynierii materiałowej przyspieszyć będzie dostarczanie materiałów posiadających zespół własności pożądaných przez konstruktora, tworzonego niejako na jego zamówienie. Rezultatem takiego ukierunkowania pracy uczelni będzie szeroka integracja, stwarzająca każdej z dyscyplin inżynierskich możliwości dynamicznego rozwoju. Zaś potrzeb

w tym zakresie wyraźnie sprzeciwiał VI Zjazd PZPR.

— Wyznaczył on nauce rolę jednego z głównych czynników kształtujących oblicze naszego kraju. Ale dla uczelni równie ważne są kierunki naukowego rozwoju i metody kształcenia przyszłych twórców jutra.

— Określenie kierunków rozwoju uczelni wymaga spojrzeń perspektywicznych, przy czym wyprzedzenie dwudziestolecie wydaje się czasokresem minimalnym. Rok dwutygodniowy, z jednej strony umieszczony jeszcze w sferze fantazji, gdyż naprawdę trudno sobie wyobrazić, co nas czeka w technice za lat trzydzieści, wymaga od nas już dziś kształcenia studentów tak, by sprościli zadaniom owego roku. Koniecznością staje się zwrot w zakresie treści i metod kształcenia. Przy tak szybkim postępie nie jesteśmy przecież w stanie dostarczyć przyszłemu inżynierowi zasobu wiedzy fachowej, wystarczającej na całe życie. Możemy natomiast na przykładzie aktualnych rozwiązań wpoić mu określone nawyki: podejścia konstrukcyjnego, syntetycznego logicznego myślenia, konieczności i umiejętności samokształcenia, dążności do stałego nowatorstwa itp.

— Te konkretne zadania uczelni określają również kierunek działania organizacji partyjnej...

— Przed dwoma laty na zebraniu partyjnym podjęto inicjatywę opracowania programu rozwoju uczelni, zmierzającego do unowocześnienia kierunków jej działania. To wszystko, co czyniliśmy przez ostatnie dwa lata i co czynimy obecnie, jest po prostu konsekwentną realizacją wysuniętych wówczas postulatów. Uczelnia w poszczególnych dyscyplinach ma



Doc. dr inż. Jerzy Czarnecki: „...potrzebą chwili, dyktowaną wymogami rewolucji naukowo-technicznej, staje się «rewolucyjny skok»; zadaniem organizacji partyjnej Uczelni jest przyspieszenie tego «skoku»...”

Fot. — K. Przychoździł

poważne i liczące się osiągnięcia. Ale jej rozwój dotychczasowy to systematyczna „ewolucja”, podczas gdy potrzebą chwili, dyktowaną wymogami rewolucji naukowo-technicznej, staje się „rewolucyjny skok”. Naszym zadaniem, zadaniem organizacji partyjnej, jest przyspieszenie tego „skoku”, szukanie optymalnych rozwiązań sprzyjających temu przyspieszeniu, drogą zaangażowania wokół tych spraw możliwie szerokiego kręgu ludzi twórczych, zaangażowanych w sprawy przyszłości uczelni, regionu i kraju.

Rozmawiała:

BOGNA WOJCIECHOWSKA

## Lot „Apollo 17”

# Zaplanowana katastrofa

Katastrofa na Księżycu będzie kulminacyjnym punktem transmisji telewizyjnej z ostatniej wyprawy Amerykanów na Księżyc w ramach programu „Apollo”. Rozbiciu ulegnie główna część pojazdu księżycowego po jego wykorzystaniu do przewiezienia dwójki astronautów z powierzchni Księżyca do statku macierzystego krążącego na orbicie. Rozbicie tego wchłoniętego będzie transmitowane „na żywo” przez kamery telewizyjne sterowane z centrum dowodzenia lotem.

Ta oryginalna transmisja odbędzie się 15 grudnia br. w 8 godzin po powrocie kosmonautów do statku macierzystego. Jeśli nie zajdą żadne przeszkody techniczne, będzie to wydarzenie nie spotykane w dotychczasowej historii badań kosmicznych. Po raz pierwszy człowiek będzie w stanie obserwować upadek dużego obiektu na Księżyc. Pojazd, który ulegnie rozbiciu waży 2200 kg, a siła jego uderzenia o powierzchnię Księżyca będzie równa wybuchowi około 720 kg silnego ładunku wybuchowego TNT.

13-dniowa podróż na Księżyc i z powrotem statku „Apollo 17” rozpocznie się według planu 6 grudnia o 21.53 (czasu lokalnego) na Przylądku Kennedy’ego. W Europie będzie wtedy 7 grudnia, 2.53 rano. Eksperyment z rozbiciem pojazdu lądującego na Księżycu nastąpi 8 dni po starcie. Astronaucci Eugene A. Cernan i Harrison H. Schmitt po przeprowadzeniu na powierzchni Księżyca przewidzianych programem badań przylączy się do trzeciego członka załogi, Ronalda E. Eghana orbitującego wokół Księżyca.

Astronaucci przeniosą aparaturę naukową i próbki skał księżycowych z aparatu księżycowego do krążącego po orbicie kabiny i „odstrzelą” niezbędny już pojazd. Będzie on kierowany przez radio z środka w Houston, zjedzie z orbity okołoksiężycowej i przyjmie kolizyjny kurs na Księżyc. Obszar, w którym nastąpi zderzenie położony jest

w odległości około 9 km od kamery telewizyjnej, którą po zostawia na Księżycu Cernan i Schmitt. Dystans ten w opinii ekspertów jest wystarczający dla zabezpieczenia precyzyjnej aparatury telewizyjnej przed wstrząsem i odłamkami powstałymi w wyniku uderzenia. Jednocześnie kamera i aparatura naukowa położone będą wystarczająco blisko miejsca upadku, aby odnotować wszelkie interesujące zjawiska z nim związane.

W poprzednich latach astronauty usiłowali zbadać skutki upadku na Księżyc pojazdu startującego i wykorzystanego stopnia rakiety. Pozostawali oni jednak na dosyć wysokiej orbicie (112 km nad powierzchnią Księżyca) i nie mogli dokonać precyzyjnych obserwacji efektu zderzenia.

Uczni są szczególnie zainteresowani obserwacją torów i prędkości poruszania się odłamków powstałych w wyniku uderzenia pojazdu w powierzchnię Księżyca. Oczekuje się, że rezultaty tego eksperymentu będą znacznie różnić się od podobnych doświadczeń przeprowadzanych na Ziemi, ponieważ na Księżycu nie ma atmosfery, która hamuje lot odłamków, a siła ciężkości jest 6-krotnie mniejsza od ziemskiej.

Astronaucci wylądują na Księżycu w pobliżu gór Taurus i krateru Littrow. Budowa biologiczna tego obszaru jest bardzo interesująca, występują tam prawdopodobnie osady wulkaniczne. Jednym z głównych zadań wyprawy jest zbadanie, czy na Księżycu występuje woda. Czas pobytu astronautów będzie na to zbyt krótki, ale zapoczątkowane przez nich badania kontynuowane będą przez pozostawioną przez nich aparaturę automatyczną.

Ostatnia wyprawa z cyklu „Apollo” nie oznacza, że cały sprzęt i aparaturę przewidzianą na ten program została już wykorzystana. Pozostały ostatnie człony rakiety nośnej „Sa-

Dokończenie na str. 4

ANNA SIEKIERSKA

# Krytyk i twórcy

Z zainteresowaniem, więc, z nadzieją przeczytałem książkę krytyczną **Witolda Nawrockiego** — „O pisarstwie Gustawa Morcinka”. Z zainteresowaniem i satysfakcją, bo wreszcie od czasów Hierowskiego znalazł się krytyk dużego kalibru, mierzący się z wcale niebiałym tematem śląskiego wkładu tematycznego i personalnego w polską literaturę. Z nadzieją, że poza zapowiadającym wielkim studium o twórczości Wasylińskiego, Nawrocki częściej będzie publikował zwarte, syntetyczne całości, należące wszakże do najbardziej czytanych i najpracowniczszych krytyków młodego pokolenia, na domiar krytyków nie holdujących tuzinkowym modom, a usiłujących z powodzeniem na własny sposób interpretować zastane zjawiska i fakty. Najlepszym przykładem jest właśnie wzmiankowana praca o twórczości Gustawa Morcinka, której wagę, zwłaszcza dla integracji psychicznej Śląska z resztą Polski, nikt nie zaprzecza, iak i olbrzymi poczynności tego autora, ale przy którym zarazem krytyka zwykła była nader często na zapas już kręcić nosem. Nawrocki patrzy na pisarstwo Morcinka w sposób nowy, często surowy, ale nowego interpretacja zarazem jest bardzo sprawiedliwa i uczciwa, zaś klasyfikacja Morcinka do twórców ambitnej literatury popularnej, typu Kraszewskiego, Orzeszkowej czy Sienkiewicza jest nader trafna. Prześledzenie drogi i życiowej i twórczej autora „Wyraźnego chodnika” staje się na jakiś szerszy sposób zarazem wskazaniem dróg formowania się humanistycznej inteligencji śląskiej, wywodzącej się z związanej ze środowiskami robotniczymi. Nawrocki przeprowadza dokładną, sumienną analizę rozwoju pisarstwa Morcinka, ukazuje tak jego słabości jak siłę, analizuje opinie krytyczne, nader licznie towarzyszące twórcy. „On draszką”, zastanawia się nad cechami poszczególnych etapów wyraźnych dających się w tej twórczości określić — a zarazem czyni to w sposób ciepły, życzliwy, zdając sobie sprawę, że zjawisko literackie, które omawia, ma za sobą — a to dla czytającego krytyka musi być ważne — szacunek i cześć czytelnika. Dodajmy, że bardzo nie wielu pisarzy umiało sobie na to zasłużyć.

W nowym serwisie Wydawnictwa Poznańskiego znalazły się dwie pierwsze pozycje z planu rocznego Poznańskiego Konkursu Literackiego. Wydawnictwo zaowiada także w niedługim czasie kolejne książki konkursowe.

Jedną z tych nagrodzonych książek jest powieść ambitnego młodego prozaiaka, **Andrzeja Górskiego** — „Odsłoń krzyknij”, o której „Głos” już pisał.

„Zapiski Untermenscha” **Janusza Przybysza** (książka

wyróżniona w konkursie) pisane są w zupełnie innej, zbliżonej do reportażowej, konwencji, a za temat autor obrął czas wojny widziany od strony Wielkopolski oczyma kilkunastoletniego chłopca. Utwór pisany jest w spokojnej pozornie narracji, bazuje na faktach drobnych, szarych, ale przez to właśnie ukazujących rzeczywistość

## Z książką na ty

wojenno-okupacyjną od strony najcięższej. Echa wielkich spraw dobiegają tu jakby z daleka, postaci rysowane są kreskami faktów, od strony raczej zewnętrznej. Inna sprawa, że raczej przyzwyczajeniśmy się spoglądać na tamten czas ostrzej i jednoznaczniej. Niekiedy opis autorski wydaje się aż siałem kowy. Trzeba jednak brać pod uwagę pewną specyfikę i środowiska i terenu, i dopiero wtedy korygować zbyt pochopne czytelnice osady.

Ucieszyłem się bardzo z pięknie wydanego tomu „**Baśni tużyczych**”, w wyborze, opracowaniu i z postawami Pawła Nedo (przekład, nie-

staty, „określony”, bo z niemieckiego Liggi Jasnoszowej), z interesującą przedmową Józefa Burszty, z ilustracjami, świetnymi, Jana Marcina Szancera. Ciągłe zbyt mało wiemy o kulturze Łużyczan, o ich bogatym dorobku, zwłaszcza folklorystycznym, o cechach psychiki i kultury, które temu matematyki narodowi pozwoliły zachować własną osobowość i język. W prezentowanych nam baśniach znajdujemy z jednej strony jakże pokrewne nym, słowiańskim, motywy, z drugiej, tą drogą szerzoną świadomości narodową przeciwstawiając się obcomu na porwoli. Jest w tych baśniach wiele uroku, są nowe, nieznanne wątki, ale jest i coś z nuty smętku.

I jeszcze trochę o wznoszeniu książek. Jak zawsze, starannie wydany został nasz znakomity mały rynek **Jerzego Pertka** — „**Pod obcymi banderami**”, ostatnia część cyklu o Polakach na morzu w II wojnie światowej.

Równoległe ukazały się dwie pozycje **Arkadego Fiedera**. Pierwsza z nich, to — „**Dziękuję ci, kapitanie**”, związana z losami marynarzy polskich w okresie wojny. Druga, to — „**Zwierzęta z lasu dziewczęcego**”, szeroko znane impresje z brazylijskich podróży i doznań.

**EUGENIUSZ PAUKSZTA**

## Międzynarodowe Konkursy im. H. Wieniawskiego

# Różne drogi po laury

Wiedomo, że nie ma jednego, jedynie dobrego schematu w odtworzeniu sztuce. Toż w aktualnie rozgrywającym się konkursie spotykamy się z szerokim wachlarzem różnych sposobów odczytywania utworów muzycznych. Są jednak granice swobody i dowolności w traktowaniu uformowanego przez twórcę materiału dźwiękowego, który przecież nie może być traktowany przez wykonawcę wyłącznie jako pretekst do wyrażania swojej, często sprzecznej z istotą, dzieła, postawy estetycznej. Konkurs jest na pewno sprawdzianem umiejętności posługiwania się smyczkiem i strunami, ale w równym stopniu ukazuje on i ocenę szacunek lub lekceważenie wykonawcy wobec tekstu kompozycji i jej intencjonalnej zawartości. Krótko, choć mało precyzyjnie, nazywamy to kulturą odtwórczą, lub jej brakiem.

Także przez estradę tego konkursu przewinęły się efektowne postacie, wzbudzające ogólną przychylną błyskotliwość, która jednak z fachowego punktu widzenia bywała często fałszywa.

Jury naszego konkursu dokonało już wyboru dziesięciu —

podobno, najlepszych uczestników i we wtorek, 21 bm. rozpoczęła się ostatnia seria przesłuchań (po 2 osoby dziennie), po których zostanie ustalona kolejność nagród i wyróżnień. Zdecydują o tym oceny uzyskane we wszystkich trzech etapach, dlatego nie od rzeczy będzie przypomnieć sobie te różne drogi artystyczne, którymi owa dzieła sztuki szczęśliwców wspinały się po świadectwa wybitności, stanowiące moralną i praktyczną rekompensatę wysiłku młodych artystów. To natomiast, komu zostaną rozdane, będzie świadczyło o artystycznej i moralnej randze poznańskiego konkursu.

Przedstawicielka Japonii, **Ma-chie Oguri** przedstawiła się w I etapie jako bardzo interesująca skrzypaczka, dysponująca dużym i niezwykle czystym dźwiękiem oraz umiejętnością nasycania go różną temperaturą. W II etapie Japonka zaimponowała mi tylko kalejdoskopową zmiennością nastrojów wydobytą z Fantazji op. 47 Schoenberga — podobnie, jak Austriaczka **Roswitha Randacher**, wykonaniem Sonaty-Ballady Ysaïe'a. Ale Adagio Mozarta Oguri podała nam w kawałkach, a Polonez A-dur Wieniawskiego i Różdrio Aretuzi Szymanowskiego obfitowały w wyraźne trudności techniczne, szorstkości dźwiękowe, mimowolne trącanie smyczkiem niewłaściwej struny oraz korekty intonacyjne. Odtóż wbrw moim przewidywaniom Oguri wystąpiła jednak i w III etapie.

Zupełną niespodzianką było dla mnie ukazanie się w III etapie Rumunki **Magdy Sárbu**, której wszystkie występy posiadały tę bezsprzeczną wartość pedagogiczną, iż pokazywały całej uczącej się młodzieży, jak trzeba grać na skrzypcach, by otrzymać za to w szkole piątkę z plusem.

Daleka od szkolnej poprawności była finałowa gra **Stefana Stalawskiego**. W I etapie pokazał on wiele wartościowych elementów swej osobowości. Pogorszyło się później, w II etapie, gdy w Mozarcie dała się zauważyć ciętą niepewność intonacyjna i niezbyt piękna barwa brzmienia. Ponadto cały program II etapu był właściwie przeglądem braków tego młodego, na pewno bardzo zdolnego skrzypki, a interpretacja utworu Ravela „Tzigane” upewniła mnie, że Stalawski zakończy na tym swoje konkursowe trudy. Ale tak się jednak nie stało.

Cenna cecha wykazał się we wszystkich etapach **Edward Zbigniew Zienkowski**: dysponować bardzo dobrą techniką, rzadko tylko przekraczać próg swoich możliwości, nie dając się ponieść temperamentowi. W zakresie porządku w grze dał mu to pewną przewagę nad tymi, którzy ryzykując popełnieniem błędów, starają się przekazać swój emocjonalny stosunek do danego odcinka muzyki. Gra Zienkowskiego, choć na ogół bardzo porządna, była pozbawiona często tych właśnie, pociągających słuchacza momentów. Do ujemnych stron jego wykonawstwa należy także sam

rodzaj dźwięku, który jest chłodny, trochę płaski a we wszystkich współbrzmieniach o dużym nasileniu dynamicznym zabarwiony rdzawymi zgrzytami. Jest jednak w grze Zienkowskiego wiele elementów, które przekonują mnie do niego, jako do pierwszorzędowego w przyszłości skrzypki. Na razie występują one na przemian ze swoimi przeciwnościami. Wykonawca sztuka Zienkowskiego pozostawia więc niejednorodny wrażliwość, z tym, że więcej jest tu cech pozytywnych.

Trudno też określić grę **Gracjii Arutiuniana**. Jego atutem w I etapie był piękny, czysty dźwięk o gęstej wibracji, wielostronność techniki, wrażliwość kolorystyczna oraz intuicyjna a zarazem przemysłowa interpretacja. Tak np. było w obu częściach Sonaty g-moll Bacha. Natomiast Prelud Wieniawskiego wykonany został (podobnie jak przez Randacher) z przysadzistymi akcentami, a biegłymi (tak czyste i zwienne u Austriaczki) roily się od obcych dźwięków. Kaprys nr 23 Paganiniego zrealizowany był w zasadzie świetnie pod względem technicznym, ale brzmieniem ciężko. (Tym samym Kaprysem Randacher zachwyciła mnie bez reszty!). Te same zalety i wady wystąpiły w grze Arutiuniana podczas II etapu, a w trzecim był on już chyba mocno zmęczony, gdyż Koncert D-dur Prokofiewa zagrał niezwykle sennie, ożywając się dopiero pod koniec Koncertu d-moll Wieniawskiego.

Bardzo interesującą sylwetką artystyczną okazał się **Stefan Henryk Czernak**, podchodzący do muzyki z dużą dozą emocji kontrolowanej intelektem. Jego dojrzałość muzyczna przykuwała uwagę już od pierwszego etapu, a zalety jego techniki i muzyczna wrażliwość ujawniły się jeszcze szerzej w programie II etapu. Czernak zakończył czwartkowe, trzecie przesłuchanie III etapu bardzo interesującą interpretacją Koncertu D-dur Prokofiewa i I. Koncertem K. Szymanowskiego.

Czekają nas jeszcze dwa dni przesłuchań (czworo skrzypków) oraz niedzielny Koncert Laureatów. Dodam jeszcze, że przytaczanie przeze mnie jako materiału porównawczego gry znakomitej skrzypaczki, Roswithy Randacher mogłoby zostać zrozumiane niejednoznacznie, więc trzeba wyjaśnić, że austriacka artystka nie przedostała się do III etapu. Poloneza D-dur Wieniawskiego zagrała rzeczywiście niedobrze.

**ANDRZEJ SATURNA**

## Pierwsze przesło przed terminem

Wykonano już i przekazano budowniczym Trasy Łazienkowskiej w Warszawie pierwsze przesło dla mostu na tej trasie. Przesło o wadze 1000 ton zbudowali na 21 dni przed terminem robotnicy chorzowskiego „Konstalu” i Huty „Zabrze”. (PAP)

## Na tropie oszczędności

# Nowocześniejsze — znaczy lżejsze

Jednym z ważnych źródeł oszczędności materiałów jest unowocześnianie produkcji drogą wprowadzania udoskonalonych rozwiązań konstrukcyjnych i nowych procesów technologicznych, jak też wdrażania korzystnych pod względem technicznym i ekonomicznym materiałów zastępczych np. tworzyw sztucznych. I tutaj — zdaniem specjalistów — kryje się ok. 90 proc. rezerwy oszczędności materiałów. Jak wynika z przeprowadzonych badań przy porównaniu wyrobów zagranicznych i krajowych — w wielu jeszcze wypadkach istnieje możliwość obniżenia ciężaru maszyn i urządzeń nawet o ok. 30 proc.

O tym, jak poważne efekty można osiągnąć w oszczędności stali, metali kolorowych itp., a także w zużyciu paliw i energii elektrycznej świadczą wypowiedzi głównych technologów i innych specjalistów uży-

skane z kilku zakładów przemysłowych.

**Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu** oprócz odlewów wytwarzają sprężarki powietrza wykorzystywane w wielu gałęziach gospodarki. Dotychczas — informuje główny konstruktor — mgr inż. **Jerzy Tycha** produkowane sprężarki oparte na konstrukcji chrzanowskiego „Fabloku” zastąpiliśmy nowym własnym rozwiązaniem konstrukcyjnym o wyższych walorach ekonomiczno-eksploatacyjnych. Przy tej samej wydajności mają one wyższe ciśnienie i są lżejsze o 102 kg (poprzednie ważyły 250 kg). Wytwarzana u nas seria liczy 1500 sztuk, co daje możliwości znacznych oszczędności.

Naszą uwagę — powiedział główny technolog **Poznańskiej fabryki Łożysk Toczących** — inż. **Stanisław Marchwiak** —

koncentrujemy na kuźni i odlewni mosiądzu, gdyż tutaj znajdują się główne źródła oszczędności materiałowych. Jesteśmy w końcowej fazie zmiany procesu technologicznego w kuźni. W miejsce dotychczas stosowanych odkuwek wykonywanych bezpośrednio na kuźniach wprowadzamy tzw. rozwalcowywanie i kalibrowanie co m.in. zapewnia lepszą dokładność odkuwek, zmniejsza materiałochłonność, a jednocześnie umożliwia lepsze wykorzystanie odpadów. Pozwoli to zaoszczędzić fabryce 230 ton materiałów.

W produkowanych urządzeniach do pomiaru wody i oczyszczania ścieków jak informują: główny konstruktor mgr inż. **Antoni Ilek** i główny technolog — inż. **Jerzy Kolat** z **Poznańskiego „Pogozu”** stosuje się wszystkie metale kolorowe. W ciągu trzech kwartałów br. w porównaniu do ub. roku, obniżyliśmy koszty materiałów o 1,5 mln zł. Zmniejszyliśmy ciężar wytwarzanego wodomierza o 45 proc. wyeliminowaliśmy z produkcji inny typ tego urządzenia na rzecz nowej, lżejszej o połowę konstrukcji. Zastosowanie sprężarki magnetycznej pozwoliło na zastąpienie oprawek z mosiądzu — elementami z tworzywa. Ostatnio wprowadziliśmy do produkcji nowy typ urządzenia do uzdatniania wody tzw. chloratora, którego ciężar został obniżony z 65 kg do 28 kg. (o-za)

## Zaplanowana katastrofa

*Dokończenie ze str. 3*

turn” oraz kabiny „Apollo”, które zostaną wykorzystane do budowy pierwszej amerykańskiej stacji orbitalnej „Skylab”.

Stacja ta zostanie przypuszczalnie umieszczona na orbicie w końcu kwietnia przyszłego roku.

Kabina „Apollo” będzie też wykorzystana do oczekiwanego przez świat eksperymentu radziecko-amerykańskiego. Przewidywany na lato 1975 r. lot statku „Sojuz” i „Apollo” będzie ważnym etapem przejścia od wymiany doświadczeń i wyników eksperymentu do bezpośredniej współpracy obu mocarstw kosmicznych. (PAP)

## PONIEDZIAŁEK

1 16.40 — Zwierzyniec; 17.25 — Echo stadionu; 17.55 — „Muzyka i praca”; 18.25 — Teleskop; 18.45 — TV Magazyn Postępu Technicznego; 20.15 — Teatr TV — Maksym Gorki: „Wassa Żelaznowa”; 21.25 — „Ex libris”; — magazyn książki; 22.10 — Gra Słomion Słomkowski (skrzypce) i Leonora Josijowicz (fortepian).

## WTOREK

1 9.55 — „Chłopi” — odc. I pt. „Boryna” — film prod. TVP; 16.40 — „Dziennik muzyczny”; 17 — Magazyn Młodych; 17.30 — Ekran Młodych; 18.10 — „Przypomnamy radzimy”; 20.05 — „Leca żurawie” — fab. film radz.; 21.40 — „Ja, Agata i ty” — program estradowy; 22.20 — Refleksje.

2 17 — Zwierzyniec; 17.45 — „W szeroki świat” (Historia węglem pisana), odc. II; 18.15 — „Kryptonim N”; 18.45 — Język rosyjski — lekcja 9; 20.05 — „Głęb”; 20.35 — Synne arie operowe; 21.05 24 godzinny; 21.15 — „Wakacje w Szczecinie”; — koncert; 21.45 — Mały słownikczek EWO; 21.55 — Film z serii „Synne ucieczki”; — „Henryk Latude, czyli uparta wola życia”; 22.50 — „Slim

John — język angielski dla początkujących, lekcja 2.

## ŚRODA

8.20 — „Leca żurawie” — fab. film radziecki; 12.45 — Mecha nizaacja rolnictwa; 13.50 — „Wybie ramy zawod”; 16.45 — Dla młodych widzów: „Przedstawienie na ekranie”; 17.15 Dla dzieci „W kraju Baj-Baju”; 17.40 — ITP; 18 — „Światła Dierdaru” — film dokumentalny prod. Jugosłowiańskiej (kolor); 18.25 — Teleskop; 18.45 — „Badacze i partnerzy” — rep. filmowy; 20.05 — Z serii „Synne ucieczki”; — film „Szachista” (kolor); 21 — Świat i Polska (kolor); 21.40 — „W cieniu Słowy” — program z cyklu „Balet”; 22.30 — Sport, mecz piłki nożnej Dynamo Berlin — FC Liverpool.

2 16.45 — „Życie codzienne po wojnie” (Polska oczami dokumentalistów 1945—1970); 17.40 — Z prasy naukowo-technicznej; 17.50 — „Opowieści starego Czaba na” (Przez Kraj Rad); 18.10 — Po radnik kosmetyczny; 18.15 — „Rozkosze łamania głowy” — teletur; 18.45 — J. francuski, lekcja 30, część II; 20.05 — Telewizyjna giełda wynalazków; 20.45 — 24 godziny; 20.55 — „Onkologia”; 21.25 — Teatr Sensacji; „Ostatnia szansa”, odc. III (Pocztówka z Buenos Aires); 22.25 — Wspomnienia o profesorze Stanisławie Szpinalskim; 22.25 — J. rosyjski, lekcja 9.



## CZWARTEK

1 9 — Z serii „Synne ucieczki”; — film „Szachista” (kolor); 16.40 — Ekran z brakiem; 17.45 — „ZSR-50” — „Tadziecka SRR”; (kolor); 19 — „Przypomnamy radzimy”; 20.05 — „Godzina grozy” — film fab. prod. USA; 20.55 — „Raport z FSM”; 21.20 — „Ekspres nr 14”; 21.45 — PKF; 21.55 — „Próg” — film dokumentalny prod. TVP.

2 16.40 — Krajobraz Polski (kolor); 17.10 — Filmy Daniela Szezechory (kolor); 17.40 — „Bom bardowanie atomów” (kolor); 18.10 — „Gustaw” — weg. film animowany; 18.15 — „Przez Środkową Amerykę” — odc. V (kolor); 18.45 — J. angielski w nauce i technice, lekcja 9; 20.05 — Międzynarodowy Koncert Popularnej Piosenki z Bratysławy (kolor); 20.40 — 24 godzinny; 20.50 — „Czerwone wino w zielonym szkłe” — film baletowy (kolor); 21.05 — „Cygan Burdusz” — film fab. prod. Jug. (kolor); 22.25 — J. francuski (powtórzenie), lekcja 30, cz. III.

## PIĄTEK

1 9.05 — „Godziny grozy” — film fab. USA; 16.40 — „Pora na Telefora”; 17.25 — Nie tylko dla pań; 17.45 — Film dok. z serii „Delta Dunaju” (kolor); 18.10 — Teleskop; 18.30 — Turystyka i wypocznik; 18.45 — Za kierołnicą; 20.05 — Recital Jean Claude Pascala; 20.30 — Panorama tygodnia; 21.10 — Teatr TV: „Ody triumfalne”; 22.35 — „Na kosmosie”; — suita jazzowa w wykonaniu grupy organowej Krzysztofa Sadowskiego.

2 16.45 — „Gdy umilkły już strzały”, odc. IV, film serialny prod. NRK; 18 — „Cukrzyca”; 18.30 — „Slim John” — J. angielski dla początkujących, lekcja 3; 19 — „Grenada” (Poezja radziecka); 19.10 — Poradnik kosmetyczny; 20.05 — „Z wizytą w Dzierżę”; 20.35 — Śpiewa i tańczy Zesofa Ukrainki z Presov, cz. IV; 21.20 — 24 godzinny; 21.30 — „Listy miłosne” — film fab. prod. radz.; 23 — J. angielski w nauce i technice, lekcja 9.

## SOBOTA

1 9.30 — Film dok. z serii „Delta Dunaju” pt. „Ślady na piasku” (kolor); 10.25 i 21.55 — „Kobieta i mężczyzna” — fab. film prod. francuskiej (kolor); 14.30 — Z koszar i poligonów; 14.55 — Akademia z okazji Dnia Górnik (kolor); 16.40 — Konkurs 5 milionów; 17.40 — Spotkania z przyszłością; 18.05 — „Górniki w profesjonalnej toższości” — film o Bolesławie Krupnińskim; 18.35 — „Pegaz” (kolor); 20.15 — „Barbarka” — program estradowy; 23.35 — Z cyklu „Opowieści z życia wyższych sfer” — film prod. CSRS pt. „Super kot”.

2 16.45 — „Znane i lubiane” — program rozrywkowy (TV NRK); 17.30 — Polski Film Dokumentalny; 18.05 — Obrazy i obrazy, cz. III; 18.25 — „Feministki” — nowela kryminalna (kolor); 18.50 — „Legendaria potwór z lasów wycień” (Świat, który nie może zagać) odc. III (kolor); 20.15 — „Gosnoła złoczyńców” — japoński film fab.; 22.10 — 24 godziny; 22.20 — Teatr Rozrywki; „Protest Skok”; 23 — Impresje z Vratistavia Cantans.

## NIEDZIELA

1 7.45 — TV Kurs Rolniczy; 8.20 — „Przypomnamy radzimy”; 8.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie; 9 — Dla młodych widzów — Teleanek; 10.20 — W

starym kinie — „Niezwykłe przygody mr. Westa w kraju bolszewików”; 11.20 — Magazyn sportowy; 12.30 — Gra Orkiestra TV Katowice; 12.50 — Przemiany; 13.20 — Dla dzieci TV Teatr Lalek: „Przyjaźni małgo Poko”; — widowisko Anny Chodorowskiej; 14.20 — „Piórkiem i węglem”; 14.45 — Z serii „Prawa buszu” — film dok. prod. franc. nt. „U wodopoi i w głębi dżungli” (kolor); 15.10 — Wielka gra — teletur; 16 — Puchar Polski w jeździe figurowej na lodzie; 17 — „Syn Salomei” z cyklu „Kobiety ich życia”; 18.20 — „Piosenka dla ciebie”; 20.05 — „Chłopi” — odc. II — film serialny TVP pt. „Jarmark”; 21 — PKF; 21.10 — „Halo Warszawa — tu so fia”; 22.05 — Magazyn sportowy.

2 15 — Dla młodych widzów — „Radość Europy”; — program TV Jugosłowiańskiej (kolor); 15 — „Spotkanie na Siej”; 16.25 — „Artur Malawski” (W 15 rocznicę śmierci); 17.15 — „Ojcowizna”; 17.30 — Film Wojciecha Hassa — „Pożegnania”; 20.05 — „Brack” (Przez Kraj Rad); 20.35 — „Śpiewa Bruno Ova”; 21.10 — „Szczerzot kamień”; — nowela filmowa CSRS; 21.30 — „Elita” — Kabaret studencki.

CODZIENNE w programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30 oraz w programie 1 Politechnika — w poniedziałek o godz. 15.20 i 22.40, w środę i piątek o godz. 15.20 i 23.05.



